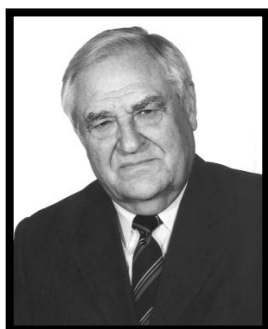


Pożegnanie Profesora Jana Ryżewskiego (1926–2008)



Żegnamy człowieka, który znaczył wiele dla polskiej medycyny, reumatologii, a przede wszystkim Instytutu Reumatologii w Warszawie.

Profesor Jan Ryżewski urodził się na kresach. Brał udział w konspiracji na Wileńszczyźnie, jako członek

AK uczestniczył w wyzwoleniu Wilna, ukrywał się przed obławą NKWD.

Studia wyższe odbył w latach 1945–1950 na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego i Akademii Medycznej w Warszawie, gdzie w 1951 r. uzyskał dyplom doktora. Już na studiach rozpoczął pracę w Zakładzie Patologii Ogólnej i Doświadczalnej pod kierunkiem jednego z najwybitniejszych polskich patofizjologów, prof. Juliana Walawskiego, a po uzyskaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego stworzył, a następnie kierował Zakładem Patofizjologii i Immunologii Instytutu Reumatologii w Warszawie.

Przez wszystkie te lata prof. J. Ryżewski dał się poznać jako rasowy naukowiec – z krwi i kości. Łączył w sobie te wszystkie cechy, które człowiek nauki mieć powinien, oraz dodatkową, pomagającą w czasach, w których żył – ogromne poczucie humoru. Miał otwarty umysł, pełen nowych, nieprzewidzianych pomysłów, którymi ogarniał problemy od patogenezy chorób do immunoneuromodulacji. Widział to, czego inni nie zdążyli jeszcze dostrzec.

Jego prace dotyczące regulacji podstawowych czynności ustroju przez autonomiczny układ nerwowy, wykazanie istnienia cholinergicznych receptorów muskarynowych i nikotynowych na limfocytach czy też wykazanie immunosupresyjnego działania cysteiny to oryginalne osiągnięcia naukowe, szeroko cytowane w kraju i za granicą. Swoich pomysłów naukowych profesor J. Ryżewski nie chował tylko dla siebie, ale potrafił też zarazić nimi innych, pchnąć ich na własne drogi rozwoju. Wyznaczał ścieżki, które jego uczniowie przedeptywali w szerokie szlaki. To właśnie tacy ludzie tworzą w nauce szkoły i taką niewątpliwie stworzył w polskiej patofizjologii i immunologii prof. J. Ryżewski.

Profesor Jan Ryżewski był promotorem 15 prac doktorskich oraz opiekunem 4 prac habilitacyjnych. Dwóch habilitantów zostało profesorami.

To, jakim był naukowcem, pozwoliło profesorowi osiągnąć tak wiele: profesura zwyczajna, członkostwo rzeczywiste w PAN, członkostwo w licznych towarzystwach naukowych, ponad 200 publikacji, był m.in. współredaktorem pierwszego w Polsce zbiorowego podręcznika patofizjologii, działalność w wielu radach naukowych instytutów badawczych. Za swoje osiągnięcia naukowe otrzymał nagrody Ministra Zdrowia, Sekretarza PAN, Państwowej Rady ds. Pokojowego Wykorzystywania Energii Atomowej oraz Wydziału Nauk Medycznych PAN.

Za zasługi dla nauki i kraju odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Edukacji Narodowej, Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Partyzanckim, Medalami za Zasługi dla Obronności Kraju.

Talent Profesora nie tkwił tylko w twórczym umyśle profesora, ale też w tym, czym każdy dobry szef musi się wykazać – zmyśle organizacji. To on, obok dorobku naukowego, pozwolił Mu kierować Zakładem Patofizjologii i Immunologii w Instytucie Reumatologii przez ponad 35 lat, a później całym Instytutem przez 8 lat. Jego kierownictwo w Instytucie przypadło na nietatwe lata transformacji, z których wyprowadził Instytut obronną ręką, choć – jak wszyscy wiemy – nie było to łatwe. A przecież jeszcze w latach po przejściu na emeryturę służył Instytutowi, póki mógł, radą i pomocą.

Wszystko to sprawia, że my – współpracownicy, wychowankowie i znajomi Profesora – wspominamy Go tak ciepło. To właśnie ta ludzka spuścizna, wychowanków i współpracowników Pana Profesora, jest największym i najtrwalszym obok osiągnięć naukowych Jego dorobkiem. Dlatego strata Pana Profesora dotyka nas tak bardzo osobiście.

Jego bogate w pracę, zaangażowanie i poświęcenie innym życie będzie zawsze stanowić dla nas wzór. I tym żywiej obraz Jego osoby i dokonania trwać będzie w naszej pamięci.

prof. dr hab. med. Sławomir Maśliński
Dyrektor Instytutu Reumatologii

prof. dr hab. biol. Włodzimierz Maśliński
Prezes Polskiego Towarzystwa Reumatologicznego